

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 105 M
Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 115 M
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 210 M
Z dwumiesięczną dostawą
w miejscu lub przesyłką pocztową . . 230 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO

5 Mk.

GAZETA WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 popoł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna”)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5746.

Lwów, wtorek 22 marca 1921

Rok XII

Polska zwyciężyła na Górnym Śląsku.

**Plebiscyt wypadł w zupełności na naszą korzyść.
Zwycięstwo w pow.: bytomskim, pszczyńskim, rybnickim, tarnogórskim, katowickim, oleskim, zabrzkim.**

Powiat bytomski nasz!

Kraków, 21 marca.

(Tel. wł.) Korespondent „Berlingske Tidende” donosi swemu pismu, iż przebieg plebiscytu spokojny w wyniku swoim jest **przeważnie wielkim sukcesem Polski**. Nawet powiaty górniczo-przemysłowe zawiodły niemieckie nadzieje a wieś cała opowiedziała się za Polską.

Miasto Bytom z okręgiem dało 66 tysięcy głosów za Polską a 20 tysięcy tylko za Niemcami.

Cała bezwzględnie ludność wiejska powiatu bytomskiego głosowała za Polską.

Olbrzymie zwycięstwo w czterech powiatach.

Bytom, 21 marca.

(Tel. wł.) Dotychczas znane wyniki z niektórych powiatów stwierdzają olbrzymie zwycięstwo żywiołu polskiego. I tak;

w powiecie pszczyńskim za Polską opowiedziało się 80 proc. ludności.

w powiecie rybnickim 80 proc.

w Tarnowskich Górach 65 proc.

w powiecie katowickim 60 proc.

Brak dotąd wiadomości z mysłowickiego.

Wieś i miasto za Polską.

Bytom 21 marca.

(Tel. wł.) W powiecie bytomskim, we wsi Wielka Dąbrówka na 4409 mieszkańców za Polską padło 1887 głosów, za Niemcami 352. W Brzezinach na 6181 mieszkańców za Polską 1910 za Niemcami 852. W Brzozowicach na 2260 mieszkańców za Polską 991 głosów za Niemcami 189. W Ożegówce na 8500 mieszkańców za Polską 2857 za Niemcami 1345. W powiecie zabrzkim wieś Hudów na 567 mieszkańców za Polską 283 za Niemcami 28. Obszar dworski Hudów na 244 mieszkańców za Polską 94 głosów za Niemcami 13.

Opole, 21. marca, g. 1.30 w nocy.

(Tel. wł.) Dotychczas znane wyniki plebiscytu dały Polsce bezwzględne zwycięstwo w szeregu powiatów, ujemne dla nas wyniki dały, według otrzymanych dotąd informacji, tylko dwa miasta, a mianowicie Królewska Huta i Olkice.

Do chwili obecnej otrzymane wyniki przedstawiają ~~sk~~ cyfrowo w następujący sposób:

Powiat pszczyński: 80 procent głosów, za Polską.

Pow. rybnicki: 80 proc. za Polską.

Pow. Tarnowskie Góry: 65 proc. za Polską.

Pow. Katowicki: 60 proc. za Polską.

Miasto Królewska Huta: 10752 za Polską, 32107 za Niemcami.

W pow. bytomskim:

Wielka Dąbrówka: na 4409 mieszkańców.

— za Polską 1887 głosów — za Niemcami 352.

Brzeziny: na 6181 mieszk. — za Polską 1910 — za Niemcami 812.

Brzozowice: na 2260 mieszk. — za Polską 991 — za Niemcami 189.

Ożegów: na 8570 mieszk. — za Polską 2857 — za Niemcami 1345.

Wieś Hudów: na 577 mieszk. za Polską 283 — za Niemcami 28;

Obszar dworski Hudów: na 244 mieszk. za Polską 94 — za Niemcami 13.

Pow. Katowicki: Wisowice: 98 proc. za Polską.

Pow. Tarnogórski z miastem: 70 proc. za Polską.

Pow. Oleski (Rosenberg): 50 proc. za Polską.

Pow. Zabrzski z miastem: Za Polską 65.908 głosów — za Niemcami 52.831 g.

Pow. Oliv: 65 proc. głosów za Polską.
Miasto Olivice: 8803 głosów za Polską — za Niemcami 38.803.
Miasto Bytom: 62.965 głosów za Polską — za Niemcami 43.365.

Ponadto w Peruchowicach otrzymała Polska 92 proc.
Niebuców 81 proc., Księżowice 84 proc., Piekary 86 proc.

— podobny wynik będzie wiadomy między 2 a 4 nad ranem.

Zwycięstwo polskie zapewnione.

Bytom, 20. marca, godz. 5 popoł.

(EE). Głosowanie ma się ku końcowi. Do urny spieszą tylko niedobitki i chorzy. Ludność z Kongresówki i Wielkopolski, zwłaszcza z pasa nadgranicznego, wraca do swych siedzib. Według przewidywań miarodajnych czynników polskich i alianckich na Górnym Śląsku zwycięstwo polskie jest zapewnione. W tym duchu wysłali

depesze do swych pism i czołowi korespondenci zagraniczni. W Katowicach Polacy zdobyli procentową większość głosów. W niektórych miejscach liczba głosów polsk. dochodzi do 90 proc. Co do wyniku głosowania na rzecz Polski, panuje nastrój optymistyczny. Dla obojczy, polski i niem., toczyły ze sobą najwęższą, nieznana w dotychczasowych dziejach — bezkrwawą walkę.

67 proc. urzędników za Polską.

Warszawa, 21. marca.

(Telef.) (m) Według informacji Komitetu plebiscytowego głosowanie na G. Śląsku ukończone będzie w niedzielę wieczorem, wyniki obliczane zostaną w nocy, z niedzieli na poniedziałek do g. 2-giej. Wynik głosowania

urzędników, które odbyło się tydzień temu, w przybliżeniu obliczono na tej podstawie, że do komisji wrzucono 33 proc. kartek z napisem „Za Niemcami”, z czego się okazuje, że 67 proc. takich kartek oddano w głosowaniu za Polską.

OGONKI PRZED LOKALAMI WYBORCZYMI.

Sosnowiec, 20. marca.

(PAT.) Plebiscyt odbywa się na całym G. Śląsku spokojnie. Do południa polski komisariat plebiscytowy nie otrzymał żadnych wiadomości o jakichkolwiek rozruchach lub gwałtach. Głosowanie rozpoczęło się o godz. 8 rano i potrwa do godz. 8 wieczorem. Od samego rana ludność idzie tłumnie do urny. Przed każdym lokalem wyborczym widać długie ogonki ludzi, mających oddać swe głosy. Przed niektórymi lokalami ogonki potworzyły się już przed godz. 8. rano. Byli to głównie emigranci niemieccy, którzy pragną jak najprędzej wyjechać do Niemiec zwykłymi pociągami, nie czekając na osobne pociągi dla emigrantów i na wynik plebiscytu. Emigranci ci po zapoznaniu się z sytuacją na miejscu, nabrali przekonania, że zwycięstwo polskie jest pewne, wobec czego spieszą się z wyjazdem, obawiając się bowiem, że mogą być przy tłumnym wyjeździe ułapieni przez ludność polską, a następnie w Niemczech przez Niemców za przegrany plebiscyt. Takie rozmowy emigrantów można było słyszeć przed każdym niemal lokalem wyborczym. Inni zaś tłumaczą spieszny swój wyjazd względami rodzinnymi, zawodowymi itp. Wśród ludności polskiej nastrój znakomity i wiara w zwycięstwo. We wszystkich kościołach zamówiono msze św. na intencję pomyślnego dla Polski wyniku plebiscytu. Dla ilustracji podajemy, że w Siemianowicach p. katowickim zamówionych było dziś aż 38 mszy. Msze zamawiały Towarzystwa polskie, tudzież osoby prywatne. Po wsiach ludność głosowała przeważnie po nabożeństwach w kościele. Radośnym objawem jest tłumny udział w głosowaniu kobiet. Wszędzie daje się wyczuć nastrój uroczysty. Ludność zdaje sobie doskonale z tego sprawy, że przeżywa wielki dzień historyczny dla G. Śląska. Władze koalicyjne objeżdżają okręgi wyborcze, doglądając, czy głosowanie odbywa się należycie. Porządku publicznego pilnują: policja plebiscytowa i wojsko koalicyjne. Do utrzymania porządku i spokoju przyczynia się bardzo zupełnie za kaz wyszynku alkoholu.

DEMONSTRACJE NIEMIECKIE PRZED KOMISARYATEM PLEBISCYTOWYM.

Warszawa, 21. marca.

(Telef.) (m) Z Bytomia telegrafują pod datą 19. bm.: Dzień dzisiejszy przeszedł spokojnie, niż dzień wczorajsz. Dopiero pod wieczór Niemcy zaczęli wrzawać i demonstrowali przed siedzibą polskiego Komisariatu plebiscytowego. Padło kilka strzałów w ich stronę. Demonstrantów rozprzeczili wojska francuskie i angielskie. Według wiadomości, otrzymanych z różnych miejscowości Śląska, Niemcy dążą do prowokowania ludności polskiej. Przejęta korespondencja świadczy, że termin wybuchu rozruchów wyzna-

czony był na piątek, jednak Polacy nigdzie nie pozwolili wyprowadzić się z równowagi. U Niemców spokój ludności polskiej i jej pewność siebie wywołały konsternację. Zamożniejsi Niemcy Śląska wobec zamknięcia granicy w sobotę starali się już przed tym dniem wywieźć kapitały swe i narzędzia, a bardzo wielu z nich wyjechało, zrzekając się oddania głosu. O północy w sobotę zamknięta została na Śląsku komunikacja telegraficzna, telefoniczna i pocztowa. Równocześnie zamknięto ściśle granicę śląską. Zamknięcie to trwać będzie do poniedziałku w południe. Do tego czasu Polska odcięta będzie od terenu plebiscytowego.

NIEMCY GINĘLI W TŁUMACH GŁOSUJĄCYCH POLAKÓW.

Bytom, 20. marca.

(§ EE.) Ludność polska przysięgała do głośna w niezwykle podnieconym nastroju patriotycznym. Pewność zwycięstwa i poczucie obowiązku wobec Ojczyzny jaśniały na twarzach głosujących, zwłaszcza w okręgu przemysłowym, gdzie ludność polska wysunęła się na czoło głosujących. Niemcy wprost ginęli w tłumie głosujących Polaków. Natomiast w okręgu rolniczym Niemcy zachowywali się wyzywająco, choć powołując sobie swą widoczną porażkę w okręgu przemysłowym. Rozrzucali więc odezwy, szkalując Polaków i usiłowali zakłócić spokój burdami, urządzeniami przy pomocy swoich bojówek. W Bytomiu i Zabrze Niemcy szukali sposobności, aby prowokować ludność polską i doprowadzić do jakiejś krwawej awantury. W Pszczynie miało miejsce zajście nieliczne, którego ofiarą padły 2 osoby.

OSTATNIE WYSILKI NIEMIECKIE.

Bytom, 20. marca, godz. 5.40 popoł.

(EE). W rozpuszczonych przez Niemców odezwach roi się od tego rodzaju kłamstw, jak np. że bolszewicy wypowiadają wojnę Polsce, po zerwaniu rokowań ryskich, że waluta polska spada coraz niżej, że Korfanty skradł 4 miliony marek niem. i uciekł z Bytomia, że w Warszawie robotnicy proklamowali strajk generalny. Ludność polska pogardliwie uszczy tego rodzaju odezwy.

POLACY NIE REAGUJĄ NA PROWOKACJE NIEMCÓW.

Bytom, 20. marca, godz. 3 po poł.

(EE.) Głosowanie odbywa się spokojnie. W większości miasteczek i wsi ludność złożyła swe kartki w urnach wyborczych. W większych miastach głosowanie na ukończeniu. Polacy nie reagują na rozrzucane przez Niemców broszury i odezwy agitacyjne. Przypuszczalnie najbliższy ora-

ŻELAZNA KARNOŚĆ I DYSCYPLINA WŚRÓD LUDNOŚCI POLSKIEJ.

Bytom, 20. marca, godz. 3.30 popoł.

(EE). Ilość lokali dla głosujących okazała się wystarczającą. W samych Katowicach było 56 lokali do głosowania. Przebieg głosowania cechuje żelazna karność i dyscyplina ludności polskiej. Ludność tu stoi na straży porządku i tłumy w zarodku wszelkie objawy prowokacji ze strony Niemców. Na ulicach miast i miasteczek górnośląskich tłum ludu polskiego przeciąga, manifestując polskość. Pokój nie został nigdzie zakłócony.

PO SPEŁNIONYM OBOWIĄZKU.

Sosnowiec, 20. marca, godz. 6.

(EE). Rozpoczął się powrót Ślązaków, którzy spełnili obowiązek głosowania za Polską. Na moście stocznicy oczekiwali ich tłumy ludności. Wszyscy emigranci są najlepszej myśli. Przed południem odbyły się tu zgromadzenia i manifestacje na rzecz Górnego Śląska, urządzone przez Komitet plebiscytowy. W manifestacjach tych wzięły udział: szkoły, wojsko, cechy, straż pożarna i tłumy ludu.

KORFANTY GŁOSUJE.

Sosnowiec, 20. marca.

(PAT). Dziś rano o godz. 8.30 udał się do głosowania polski komisarz plebiscytowy poseł Korfanty. Ze względu na wielkie niebezpieczeństwo osobiste, grożące mu ze strony niemieckiej, posłowi Korfantemu towarzyszyli jeden oficer angielski i dwaj polcyanci plebiscytowi. Poseł Korfanty głosował w Bytomiu.

TŁUMNY ZJAZD DZIENNIKARZY.

Sosnowiec, 20. marca.

(PAT). Dowodem zainteresowania się światu plebiscytem górnośląskim jest tłumny przyjazd dziennikarzy z całej Europy. Polscy dziennikarze górnośląscy witali wczoraj korespondentów francuskich, amerykańskich i duńskich. Prasa duńska wysłała czterech zastępców. Dziennikarze duńscy zapewniają, że plebiscyt szlezwicki sprawił, iż głosowanie na Górnym Śląsku budzi w Danii niesłychane zainteresowanie.

DEPUTOWANI FRANCUSCY NA ŚLĄSKU.

Sosnowiec, 20. marca.

(PAT). Deputowani francuscy, którzy przybyli na G. Śląsk w charakterze prywatnym, badają bardzo sumiennie stosunki górnośląskie, starając się zwłaszcza poznać życie ludu górnośląskiego polskiego.

BREDNIE NIEMIECKIE.

Sosnowiec, 20. marca.

(PAT). W związku ze sobotnim ewentualnym niemieckim przedsięwzięciem (Lomitz), niemieckie agencje prasowe, pomiędzy o em. biuro Wolffa, rozpuściły w świat pogłoskę, że poseł Korfanty został zabity, a hotel zdemolowany. Wiadomości te dostały się jeszcze przed północą do Warszawy z Poznania, skąd zapytywano telefonicznie oddział bytomski PAT-a i komisariat plebiscytowy, czy wiadomości te są prawdziwe. Oczywiście zaprzeczono im w zupełności, gdyż młot w czasie strzelaniny niemieckiej nie został ranny.

CENZURA ALIANKA.

Sosnowiec, 20. marca.

(PAT). Ze względu na to, że telefony na G. Śląsku zostały zamknięte, od północy dnia 20. bm. do południa dnia 21. bm. wiadomości prasowe mogą być wysyłane tylko telegraficznie. W Opolu cenzurule te biuro prasowe komisji alianckiej, na prośbę zaś koalicyjnych kontrolorzy powiatowi. Bez wizy tych urzędników depesze wysyłać nie wolno.

NABOŻEŃSTWO NA WAWELU.

Kraków, 20. marca.

(PAT). Dziś w katedrze Wawelskiej odbyło się nabożeństwo na intencję pomyślnego wyniku plebiscytu, a zarazem nabożeństwo dziękczynne z okazji uchwalenia konstytucji.

N A D E S Z A N I E

Nadzwyczajny, nastrojowy dramat społeczny w 5 aktach p. t.

Nowoczesny Uriel Acosta

(ODSZCZEPNIENIEC czyli DROGA OBLĄKANEGO)

wyświetlają jeszcze tylko 3 dni t. j. 21, 22 i 23 b. m.

Kinoteatry „Marysieńka” i „Kopernik”.

Naczelnik Państwa we Lwowie.

Oczekiwanie na dworcu. — Dekoracja. — Powitanie przez delegacje. — Wjazd Naczelnika. — Jedna noc we Lwowie. — Odebranie wyniku plebiscytu.

Lwów, 21. marca.

(mg) W decydującym, epokowym dla Polski momencie. Lwów dostąpił zaszczytu, iż Naczelnik Państwa oczekiwał w nim wiadomości o rozstrzygnięciu plebiscytu. Gorąco powitało go miasto nasze — bez słów wprawdzie, bez szumnych frazesów, bez oficjalnych przyjęć, gdyż Naczelnik, bawiąc we Lwowie tylko w przejeździe, noc całą spędził na dworcu w pociągu.

Mimo to ta krótka, milcząca chwila powitania zawarła w sobie wszystko, co czuły serca w tę noc niezapomnianą — szczęśliwe, że właśnie wtedy znaleźć się mogły przy swym wodzu i przewodniku.

Cały dworzec ustrojono gałęzmi chojny przejście na peron wysłano chodnikami. Tłumy publiczności zebrały się wieczorem przed dworcem. Peron, rzeźbiście oświetlony, zdobiły szeregi młodych światełek. Szpalery kompanii honorowej i połączone wszystkie orkiestry wojskowe oczekiwały hasła.

Powitać Naczelnika przybyli: gen. del. dr. Gałęcki, komendant miasta pułk. Jasiński z oficerami, dyr. policji Reinlander, wiceprezydent miasta dr. Chłamtacz i Obirek z szefem biura prezydyjnego rad. Mazurkiewiczem, generałowie francuscy Nissel i Raynal, generał włoski Romei, szef misji franc. pułk. de Renty z maj. Mediną, dyr. kolei Barwicz, dyr. poczty Bieniawski, prezydent prokurat.

Hamerski, szef biura prezyd. namiest. Olpiński, rektor Politechniki Pawlik, prorektor Uniwersytetu dr. Machek, naczelnik stacji Gilek, przedstawiciele prasy i inni. Dokoła stanęła publiczność.

Rozległa się krótka komenda — wojsko sprezentowało broń. Udekorowany chojną i sztandarem narodowym specjalny pociąg Naczelnika wjechał na stację punktualnie o g. 9.25. Potężnie zagrzmiwały trąby hymnem narodowym.

Wśród grona zebranych ukazała się błękitna czapka i znane oblicze... Naczelnik wysiadł z pociągu, powitał podaniem ręki reprezentantów wojska, władz i koalicji, poczem rozmawiał dłuższą chwilę z gen. del. drem Gałęckim. Muzyka grała wciąż hymn narodowy. — Naczelnik przybył do Lwowa z Żółkwi i pozostał na dworcu do g. 5 rano, gdzie otrzymał depeşe o wyniku plebiscytu; Następnie udał się do Tarnopola w towarzystwie dra Gałęckiego.

Naczelnik Państwa poza oficjalnymi przyjęciami, chcąc zetknąć się z życiem codziennym Lwowa, z którym łączą go liczne węzły przez dłuższy okres czasu, który przepędził w naszym mieście, odbył przejażdżkę samochodem po Lwowie, a następnie wstąpił do kawiarni „Renaissance”.

DEKOROWANIE SZTANDARU I PULKU SZWOLEŻERÓW.

Chełm, 20. marca.

Dnia 19 bm. rano przybył Naczelnik Państwa do Chełmu. Po Mszy św. połowej dekorował Naczelnik Państwa krzyżem „Virtuti Militari” sztandar i pułku szwoleżerów, którego jest szefem. Następnie odbyła się defilada i śniadanie w sali seminarium, dane przez I pułk szwoleżerów. Wygłoszono tu kilka mów. Przemawiał też Nacz. Państwa. Po śniadaniu przyjmował Naczelnik Państwa w gmachu starostwa przedstawicieli ludności polskiej, potem rusińskiej. Naczelnik Państwa w odpowiedź podniósł, że ziemia chełmska jest mu droga, zna ją z własnych przeżyć. W uroczystościach w Chełmie towarzyszył gen. Jędrzejewski, który przysiadł się do pociągu Naczelnika Państwa w Lublinie.

NACZELNIK W BELZCU.

Bełzec, 20. marca.

(PAT.) Dnia 20. bm. rano przyjechał Naczelnik Państwa na stację Bełzec powitany tu przez dowódcę 6 armii gen. Stanisława Hallera i dowódcę dywizji jazdy. Stąd udał się Naczelnik Państwa samochodem do Tomaszowa. U wejścia do miasta powitała Naczelnika Państwa licznie zgromadzona ludność. Przemówił burmistrz i reprezentant gminy izraelskiej. Naczelnik Państwa udał się do pobliskiego lasu, gdzie zgromadzona była VI bryg. jazdy. Po Mszy św. połowej Naczelnik Państwa dekorował krzyżem „Virtuti Militari” sztandar i 14 p. ułanów. Po defiladzie nastąpiła dekoracja krzyżem „Virtuti Militari” oficerów i żołnierzy VI brygady jazdy. Potem udał się Naczelnik Państwa do pobliskich koszar i tu pod gołym niebem znalazł się wśród żołnierzy i kosztował ich obiad. Po śniadaniu w kasynie oficerskiej, zwiedził Naczelnik Państwa progymnazjum w Tomaszowie — poczem o godz. 5 popołudniu odjechał z Bełzca, odprowadzony do dworca przez honorowy szwadron 14 p. ułanów.

POWITANIE W RAWIE RUSKIEJ.

Rawa Ruska, 20. marca.

(PAT.) O godz. 6 przyjechał tu pociąg Naczelnika Państwa. Na dworcu zgromadziły się tłumy ludzi. Była też gmina żydowska z torą, szkoły miejscowe itd. Dworzec bardzo pięknie udekorowany. Naczelnik Państwa był serdecznie witany.

MICHALINA SZWARCÓWNA.

Konieczne spotkanie.

(Ciąg dalszy).

Znowu rzuciła się ku szybce powozu. Cała siła panowała nad sobą, by jej nie uspokoić. Nagle uścisnęła. Popatrzyła na mnie. Czulem, że zmieniła taktykę.

— Panie Henryku! — szepnęła prosząco.

Zwróciłem się natychmiast ku niej.

— Dlaczego pan to zrobił? Niech pan powie. Co to za pomysł!

— Pamięta pani naszą pierwszą rozmowę? Chcę panią przekonać, że nie dowcipkuję więcej.

— Ale pan mnie dziś jeszcze odwiedzie z powrotem?

— Nie, tego nie zrobię.

Rozbudzona czułość była w jej spojrzeniu, w całej postaci. Wtuliła się w kąt powozu i nie odzywała się więcej do mnie.

W pewnym momencie zawołała: Moje rzeczy! Trzeba zatelegrafować na stację!

— Jadą za nami! W tym czasie gdy pani była w restauracji mój chłopak wziął rzeczy z wagonu.

Warto było widzieć jej zdziwienie.

A ja wtedy:

— Tak, proszę pani, wszystko obmyślałem do ostatecznego szczegółu.

Gdyśmy zajęli przed leśniczówką wdziałem jak badawczo patrzyła dokoła. Pokój, który przeznaczyłem dla niej urządzone był prymitywnie. Zostawiłem ją samą. Ledwo wszystko uciściło pod wieczór, próbowała uciec. Za progiem zaraz spotkała Piotra. przed domem czuwałem —

ja! W ciągu nocy zmieniliśmy posterunki. Słyszałem, siedząc niedaleko drzwi, że płacze. Myślałem, że czuła się — ale nie ruszyłem się z miejsca. Potem wszystko ucichło. Widocznie zmęczenie przemogło i usnęła.

Czy zdobędę ją? Czy zdobędę? — myślałem ustawicznie. Gdy na drugi dzień około południa wszedłem do jej pokoju drżała z oburzenia. Musisz wiedzieć, że w nocy kazałem zabrać jej suknie, torbę podróżną a zostawić starą spódnicę, bluzę i buciki Piotrowej. Chciałem ją widzieć bez akcesoriów elegancji. Nie była zupełnie zszokowana, więc choć syknęła, żem podty, wyłuszczyłem jej moje powody i oświadczyłem, iż wieczorem otrzyma swą torbę podróżną, by znów mogła się uczesać, upudrować itd., że jednak suknie zatrzymam.

Natychmiast bryknęła mi w oczy pytaniem — jak długo zamyslałaś ja więzić, czy to jest postępowanie człowieka, który rzekomo kocha...

Wtedy wybuchnąłem:

— Uprawdźmiłem cię — tak, — bo cię kocham, by myślałem że odpłacając mi tem samym uczuciem ucieszysz się, że możemy być wreszcie razem. A ty liczysz, obmyślasz, zastanawiasz się! Nie żądam byś powiększyła moje dochody, abyś umeblowała mój dom, nie pytam czyś kochała kogo przedemną, czyś należała już do kogoś. Wiem, że cię kocham i nie mnie poza tobą nie chodzi. Pragnę, mam prawo pragnąć, aby było odwrotnie.

A ona do mnie — zdziwiona:

Ależ jest tak — Henryku...

Nie! Nie jest tak! — krzyknąłem prawie, bo już byłem w pasy. Gdybyś mnie kochała nie żądałabyś formy, pewności — tylko mnie, mnie samego! Nie chce być kochany gdy tobie i mnie po-

zwolą na to pewnego dnia, o pewnej godzinie, kiedy nas pewne grono osób zapisze do uroczystej księgi, nie choć! Mówisz, że kochasz! Kochaj! Na co czekasz? Daj dowód że chcesz być moją — a nie panią tego domu! Bądź raz, chociaż sobą! Bądź szczerą!

Ludwika spiorzała na mnie lekko, jakby zmieszana.

— Mówisz nierozumiale — Henryku, nie wiem doprawdy, co się z tobą dzieje...

Daję ci słowo, że omal nie rozplakałem się wówczas dlatego, że słowa moje były dla niej nie zrozumiałe.

— Dobrze więc, oprę się zatem na twoich zapewnieniach miłości, kochana moja narzeczono. Tu, w tym skromnym pokoju będziesz mieszkała, w tych starych sukniach chodzić będziesz. Nie trzeba ci innych bo dla mnie i w nich jesteś piękna i najdroższa. Tu zostaniesz choćby miał być skandal, choćby ci mieli odrzucić rodzice, choćbyś się śmiała, że cię potem porzucę. Nie zapewniam ci przyszłości, nie będziesz moją spadkobierczynią. Daję ci tem dowód, że wierzę w twoją miłość.

Wybiegłem z pokoju, gdyż byłem u kresu sił. Otoczyłem ją najczulszą opieką, byliśmy godzinami całymi razem, poznawałem ją dopiero teraz i widziałem jakie wrażenie czyniła na mnie moje słowa. Nie zbliżyłem się jednak serdecznie, nie dotknąłem nawet ręki, choć chwyciłem czasem jej zdziwiony wzrok. Od owej rozmowy nie ponawiała prób ucieczki. Po kilku dniach przysłała mi list do swych rodziców. Co się wówczas ze mną działo łatwo się domyślisz. Ale nie zmieniałem postępowania. Myślałem tylko: czyżby moja kobieta najłodsza — naprawdę zbliżyła się ku mnie? O krok chociaż? Co dzień — o krok!

(Dok. nast.)

NADHSLAŃSKI

KINO LEW. Dziś w poniedziałek 21 marca PREMIERA

Zagadkowy ślad

dramat życiowy w 5 aktach z Eizą Fröhlich w głównej roli. Obraz ten ilustruje doborowa muzyka.

Święta!!
Wiosna!pierwszorządne
wiedeńskie
i warszawskie
oraz wiele
nowość!
dla Pań i Pa-
nów polecaAmerican House
Lwów, Kopernika 5.
10340

PRZYJAZD DO ŻÓŁKWI.

Żółkiew, 20 marca.

(PAT.) Przejazdn pociągu Nacz. Państwa oczekiwały tu na dworcu liczne rzesze ludności miejscowej i szwadron 1. p. ułanów z orkiestrą. Była też delegacja powiatu, miejscowe szkoły itd., pociąg zatrzymał się dłuższą chwilę. Nacz. Państwa gorąco witano i żegnano.

Pierwszy kongres P. S. L.
w Wschodniej Małopolsce.

Lwów, 21 marca.

Pierwszy Kongres PSL z Wschodniej Małopolski, który odbył się wczoraj w sali Filharmonii, wypadł nadspodziewanie imponująco. Wypełniona sala po brzegi nie mogła pomieścić wszystkich delegatów, wskutek tego bardzo wiele osób musiało stać w sieni i przedsiionkach dawnego teatru. Łoże mezanynowe były również szczelnie zajęte.

Imieniem komitetu organizacyjnego powitał nas doktor Jampolski przybyłych posłów i obecnych delegatów oraz zaproponował

wybór prezydium.

w którego skład weszli premier ministrów Wincen-ty Witos, jako honorowy prezes, wicemarszałek Sejmu poseł Jakób Bojko, poseł inż. Jan Bryl i inżynier Pawłowski, jako czynni prezesowie. Wybrano też czterech sekretarzy.

Pierwszy zabrał głos p. Bojko, poczem nastąpił mowca prezes PSL.

premier W. Witos

mówił o sytuacji politycznej wewnętrznej i zagranicznej. Po sprawozdawczym przedstawieniu historii Sejmu, od początku istnienia tegoż i działalności posłów PSL, przeszedł mowca do oceny sytuacji, w jakiej znajduje się dziś Państwo polskie.

Jeżeli dziś mówi się o zwycięstwie Polski za granicą, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że granica nasza kręci się na Zbruczu. Oba rządy na to się zgodziły i w tej sprawie nikt nie ma prawa zabierać głosu. Obecnie poza sprawą Litwy Środkowej i Górnego Śląska granice są już ustalone. Niezależną zostaje sprawa Cieszyńskiego. Po załatwieniu tych spraw nastaje chwila - urzędującego budynku państwowego wewnątrz.

Opierając się na uchwalonej 17 bm. konstytucji prezes PSL. zaznaczył, że praca wśród ludu wielkiego nie może się ograniczyć na zagrodzie, ale powinna mieć zawsze na ku całą Polskę.

Stronictwo powinno patrzeć najpierw na Pol-
ści i zyskanie osiągnięte.

W ten sposób spocznie fundament państwa na ma-
sie ludowej, którą wobec równego prawa musi też
przyjąć na siebie równe obowiązki. Po omówieniu,
wiele pozostawiających obecnie do życzenia sto-
sunków administracyjnych, mowca zakończył zda-
niem:

Jeżeli tyle pracy włożyliśmy, ile włożyliśmy dla
obrony granic, zwycięstwo nasze w zupeł-
ności osiągnięte.

Mowcę obdarzono długotrwałymi oklaskami
i kilkakrotnym okrzykiem

„Niech żyje premier Wincen-ty Witos!”

Z kolei na mównicy ukazał się następny mow-
ca poseł inż. Bryl, który po dłuższym przemówie-
niu odczytał następującą

rezolucję:

Zgromadzeni w tym momencie na Kongresie
uchwalają:

1) Lud polski Wschodniej Małopolski wraz z
idącym solidarnie mieszczaństwem i inteligencją
oświadcza, że wszystkich sił użyje dla ukończenia
i utrwalenia gmachu potężnej i sprawiedliwej Pol-
ski ludowej. Hołd swoim wodzom składa za to, że
w najcięższej chwili dla zbawienia Ojczyzny brze-
mię władzy utrzymali na swych barkach.

2) Mnogością swoich rzesz i ich patryotyczną
świadomością dając wobec świata świadectwo nie-
naruszalnych praw państwa polskiego do Wschod-
niej Małopolski, od których na chwilę nie odstąpi.
Ustalenie w warunkach pokojowych linii Zbrucza
jako granicy państwa polskiego przesądza ponad
wszelką wątpliwość przynależność do tego pań-
stwa obszarów, położonych na zachód od tej gra-
nicy.

Od wszystkich tych, którzy mienia się naszymi
przyjaciółmi, żąda uznania tych naszych praw,
nie ulegających wątpliwości, a leżących w intere-
sie całej ludności. Do ludności ruskiej wyciąga
dłoń do współpracy, zapewniając jej pełnię praw
i stwierdzając, że jedynie państwo polskie ma wo-
łę i jest w stanie zapewnić jej możliwość pełnego na-
rodowego rozwoju.

3) Braciom z Górnego Śląska, walczącym dziś
o powrót na łono Polski zasłaliśmy wyrazy naszej
najgłębszej solidarności i zapewnienia, że naród ca-
ły niczego nie poskąpi, by wola ich w całej pełni
została wykonana.

4) Rodaków z polskiej części Litwy zapewniamy
o bezwzględnej poparciu całego narodu w ich
dążeniu do złączenia się z Polską. Wyrażamy gło-
boką nadzieję, że odcięta od nas gwałtem część
Cieszyńskiego, o której Polska nigdy nie zapomni,
na nowo z państwem naszym się złączy.

5) Z najwyższą radością witamy sołusz ze sta-
rą naszą przyjaciółką Francją, bojującą o pra-
wa ludzkości i narodów, jak również sołusz z dzie-
lą i przyjazną nam Rumunią, który gwarantuje o-
bustronnie granice i który winien być kamieniem
węgielnym kooperacji państw powołanych do ży-
cia na Wschodzie.

6) Kongres potępia szkodliwą i warchol-
ską robotę tych czynników, które jedynie dla
zadowolenia ambicji jednostek rozbijają jed-
ność chłopstwa polskiego.

7) Uważając uzyskane w pierwszym sejm-
ie ludowym zdobycze społecznych i gospo-
darczych reform, jako nienaruszalny skarb
ludu polskiego pracującego oświadcza kon-
gres, że z praw tych lud nie może pozwoli uro-
nić i domaga się jak najszybszego przeprowa-
dzenia tych reform, a przede wszystkim uch-
walonej przez sejm ustawy rolnej.

8) Stwierdzając, że działalność organów,
powołanych do uruchomienia gospodarstwa
rolnego, jako najważniejszej podstawy życia
państwowego, kongres domaga się stano-
wczego, aby odnośne czynności rządowe wykazały
większą energię i sprawność.

9) Wobec niestosowania we Wschodniej
Małopolsce przez czynniki rządowe ustaw,
uchwalonych przez sejm, a krzywdzących lud
wiejski — Kongres P. S. L. domaga się uzdro-
wienia administracji rządowej w tym kierunku,
aby ustawy, uchwalone przez sejm usta-
wodawczy, były bezwzględnie wykonywane.

10) Kongres P. S. L. uważa, że odbudowa
zniszczonych w czasie wojny budynków
mieszkalnych i gospodarczych, oraz warsztat-

tów pracy, jest obowiązkiem państwa i każda-
ga się od rządu wydanych kredytów tak, aby
odbudowa zniszczonych wsi, miast i miasto-
czek w krótkim czasie mogła być skutecz-
niona.

11) Kongres P. S. L. domaga się szybkie-
go uzdrowienia samorządu powiatowego
i gminnego.

12) Kongres P. S. L. stwierdza koniecz-
ność oparcia reform życia gospodarczego na
zasadach współdzielczości i wzywa człon-
ków P. S. L. do rozwinięcia jak najżywszej
w tym kierunku działalności.

13) Kongres P. S. L. wzywa rząd do jak
najrychlejszego uruchomienia robót.

14) Kongres P. S. L. domaga się jak naj-
rychlejszej rozbudowy ludowego szkolnictwa
rolniczego oraz utworzenia w wyższych uczel-
niach katedry organizacyi gospodarstw
i współdzielni włościańskich.

15) Wzywamy wszystkich włościan do
skupiania się w Małopolskim Towarzystwie
Rolniczym.

16) Kongres P. S. L. wzywa rząd do prze-
prowadzenia reorganizacyi polityki państwo-
wej i usunięcia samowolnych rekwizycyi
wojskowych.

Następnie poseł Orzędziński mówił o re-
formie rolnej i przeprowadzonej z tego powo-
du walce, która skończyła się zupełnym zwy-
cięstwem ludowców. Po omówieniu zasad tej
najbardziej podstawowej ustawy, mowca wspo-
mniał również o przyczynach niedopisania jej
dotychczas.

W dalszym ciągu, w dyskusyi zabierali
głos delegaci: Ostrowski, Kopeć, Osowski,
Cybrich, Berezowski, Czubek, Le Bauton,
Doros, Boryszko, Pasternik, Kałuszowski,
Sochowski, Kopi, Moroz, Tokarczuk, Ornat
i kilku innych, podnosząc przeważnie różne
sprawy lokalne.

O g. 2 przewodniczący zamknął „Kon-
gres”, oznajmiając zebrany, że postanowiono
urządzić pochód

pod pomnik Mickiewicza.

Pochód liczący

kilkaset osób,

udał się czwórkami ulicą Legionów na prze-
znaczone miejsce, gdzie poseł Bryl przemówił
do zebranych. Po wznieśionych okrzykach na
cześć Naczelnika Państwa Piłsudskiego, pre-
miera Witos, Dąbskiego i Bryla, oraz po
odsłanianiu „Roty” Kowalczyk pochód się
rozwiązał.

Po ukończeniu swej mowy premier Witos
wyjechał samochodem w towarzystwie del-
dra Gaflickiego do Janowa celem przekona-
nia się naocznie o zniszczeniu i postępie od-
budowy tej okolicy. Wczorajem zatrzymał się
przewoźnie bardzo krótko we Lwowie w prze-
jeździe do Warszawy.

Zjazd referentów polnych.

Lwów, 21. marca.

Wczoraj, w drugim dniu zjazdu, referenci
powiatowi składali sprawozdania ze stosunków
rolniczych powiatu. Następnie prezes okręgo-
wego Urzędu Ziemińskiego dr. Orzechowski
wyjaśniał stosunek powiatowych referentów
rolniczych do Urzędu Ziemińskiego, przyczem
przedstawił działalność tego ostatniego.

W czasie wygłaszania tego referatu zja-
wił się na sali przybyły z Warszawy naczelnik
Wydziału pomocy rolnej w Ministerstwie
rolnictwa p. Hewel, który po referacie dr. O-
rzechowskiego zabrał głos i zreferował zebra-
nym nową ustawę z 18. marca 1921 w spra-
wie przyznania 3 miliardów marek na dalszą
pomoc gospodarczą. Następnie odbyła się dłuż-
sza dyskusja nad referatem dr. Orzechow-
skiego.

W dalszym ciągu ref. p. Sobienkowski o-
mówił szczegółowo kolonizację i jej znacze-
nie we Wschodniej Małopolsce. Przy tej spo-
sobności referent omówił dokładnie znaczenie

NADESLANE

WŁADCZYNI ŚWIATA w kinie LEW

EPOKOWY FILM z MIAŁ MAY.

10337

APOLLO

Dziś, jutro i w środę po raz ostatni!

Najlepsza kreacja cudoj artystki włoskiej
6 aktów!

DYANY KARENNE

w przepięknym
romansie p. t.:

LEA (Jedna z wielu...)

6 aktów!

i wartość osad żołnierskich i inwalidzkich dla państwa. Referent na podstawie własnych badań stwierdził, że koloniści cierpią nędzę z powodu braku inwentarza i gotówki i wskazał na sposoby, którymi można gospodarstwa kolonistów uzdrowić.

Popoł. insp. Markowski wygłosił referat o stosowaniu ustawy o przymusowym wydzielaniu gruntów, leżących odległości (ustawa z 18. marca 1920). Po załatwieniu jeszcze kilku spraw mniejszej wagi zjazd zamknięto.

Plebiscyt w zupełności wypadł na korzyść Polski.

Sosnowiec, 21. marca.

(Telef.) (G). Wedle wiadomości z pobliskich miejscowości górnośląskich uchodzi za pewne, że plebiscyt wypadł w zupełności na korzyść Polski.

Sosnowiec, 21. marca.

(Telef.) (G). Pod wieczór pod koniec głosowania liczni korespondenci zagraniczni wysłali depesze, stwierdzające, że zwycięstwo polskie na Górnym Śląsku jest zapewnione.

Polacy zwyciężyli w okręgu przemysłowym.

Sosnowiec, 21. marca.

(§ EE.) Koresp. „B. Tidende“ telegrafuje o zwycięstwie Polaków w okręgu przemysłowym. Włoskie terytorium tych okręgów głosowali wszyscy za Polską. Nadeszły wiadomości o wynikach głosowania. Procenty głosów polskich w powiatach górnośląskich przedstawiają się następująco:

Pow. Katowicki 88 proc., p. Zabrze 71 proc., p. Pszczyna 71 proc., p. Bytom 76 proc., p. Huta Króle-

wska 77 proc., p. Rybnicki 80 proc., p. Tarnowski 65 proc.

W powiatach przemysłowych więc przeciętnie głosowało za Polską 63 proc. Miasta, zgodnie z przewidywaniem wykazały większość niemiecką. I tak: Katowice 60 proc., Bytom i Zabrze 67 proc., Gliwice 68 proc., Raciborz 71 proc., Koźle 77 proc., Opole 74 proc.

W Mysłowicach powiewają sztandary polskie.

Sosnowiec, 21. marca.

(Telef.) (G). Na kopalniach, fabrykach i hutach pod Mysłowicami wywieszono sztandary polskie.

CYFROWE ZESTAWIENIE

Kraków, 21. marca.

(Telef.) (G). Według relacji o godz. 3 nad ranem w powiecie katowickim padło za Polską 88 proc., w powiecie Zabrze 71 proc., w powiecie pszczyńskim 76 proc., w powiecie Bytom 76 proc., w Gliwicach 78 proc., w powiecie Tarnogórskim z miastem 70 proc., w oleskim 50 proc., powiat Zabrze z miastem za Polską 65.900, za Niemcami 52.800.

NAPADY BOJÓWEK NIEMIECKICH ZLIKWIDOWANE.

Sosnowiec, 21. marca.

(Telef.) (G). W Bytomiu, Katowicach, Szopienicach, Bogucach głosowanie w osadach fabrycznych odbywało się wszędzie normalnie. Na pograniczu z Polską słychać było wybuchy granatów, petard i strzały. Nadchodziły wiadomości o napadach niemieckich bojówek, napady te jednak zostały zlikwidowane przez polską samoobronę.

UTARCZKI W HUCIE LAURY.

Sosnowiec, 21. marca.

(Telef.) (G). W Hucie Laury przed lokalem głosowania przyszło do rozruchów, ponieważ Niemcy usiłovali robotników polskiemu, nieumiejącemu czytać wręczyć kartkę niemiecką. Przyszło do bójki, lokal głosowania na pewien czas zamknięto, poczem jednak głosowanie odbywało się normalnie.

NIEMIECKICH EMIGRANTÓW PRZYBYŁO TYLKO 70 TYSIĘCY.

Sosnowiec, 21. marca.

(Telef.) (G). Wbrew oczekiwaniom niemieckim, na Górny Śląsk przybyło tylko 70.000 emigrantów niemieckich.

CO NIEMCY ZAMIERZAJĄ PROPONOWAĆ?

Berlin, 21. marca.

(§ EE.) Obiegają tu pogłoski, że Niemcy przewidując przegraną, zamierzają zaproponować Polsce część Prus Wschodnich, zamieszkają przez Polaków w zamian za Śląsk.

DRUKARNIE PRZYJAZNE POLSCE ZDEMOLOWANE.

Sosnowiec, 21. marca.

(Telef.) (G). W Katowicach Niemcy zdemolowali drukarnie przyjazne Polsce. „Grenzgt.“ nie wyszła wskutek tego. Równocześnie Niemcy wydali fałszywy nakład „Grenzgt.“ i „Katolika“. Władze koalicyjne skonfiskowały te nakłady. W Opolu bojówki niemieckie napadały na emigrantów polskich. Nadeszły także wiadomości z powiatów rolniczych o napadach bojówek niemieckich.

GIELDA LOND. A PLEBISCYT.

Londyn, 21. marca.

(§ EE.) Na giełdzie tutejszej zawierano dotąd układy o wynik plebiscytu w stosunku 1:1. Zmieniły się na korzyść Polski. Obecnie zakładają się w stosunku 1:3 na naszą korzyść.

Olbrzymi pożar pod Lwowem.

Lwów, 21. marca.

Przed kilku dniami wybuchł we wsi Porozna pod Lwowem pożar, który przerzucił się na całą wieś. Spłonęły doszczętnie 3 gospodarstwa. Szkoda milionowa. Blizsze szczegóły w „Gazecie Porannej“.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego

Poniedziałek 21. marca o godz. 7 wiecz. „Carmen“, opera.

Wtorek 22. marca o g. 7 w. „Incognito“, operetka w 3 aktach Józefa Webersa Weleszczuka.

(§) Lwów czuwał. Lwów przeżył dzień wczorajszy w niezwykle uroczystym nastroju. Od samego rana do późnej nocy na ustach wszystkich był Górny Śląsk i wynik plebiscytu. Mimo że ogólnie wiadomym było, iż głosowanie skończy się o godz. 8, a pewne wyniki wadome będą na wet jeszcze nie w całości dopiero o godz. 2 w nocy, przez cały dzień oczekiwano z nadzwyczajnym zdenerwowaniem wiadomości z terenu plebiscytowego. Plebiscyt był tematem rozmów we wszystkich lokalach śniadankowych i kawiarniach, a już od wczesnego wieczora telefon redakcyjny był bezustannie nagabywany o wiadomości z Górnego Śląska, których też, o ile mieliśmy do dyspozycji, udzielaliśmy z całą gotowością. Pewne zaniepokojenie wywołały rozszerzające się po mieście plotki, jakoby na Górnym Śląsku dnia wczorajszego wybuchły jakieś rozruchy, które się jednak na szczęście okazały nieprawdziwymi. Na ulicach miasta panował do późnej nocy ożywiony ruch, w oczekiwaniu wiadomości, a już wczesnym rankiem snuły się tłumy po ulicach, oczekując pism poniedziałkowych. Pierwsze wiadomości o radosnych wynikach z głównych powiatów wywołały ogólną radość, wzmacniając otuchę naszą w ostateczne zwycięstwo.

(§) Złota Miedziela. Wczorajszej nocy, jako w ostatnią przed świętami, wszystkie prawie sklepy były otwarte, a ruch w nich stosunkowo dość wielki. Szczególnie zaopatrywano się w towary galanteryjne, ponieważ wiosna domaga się włożenia toalety, nie tylko z grubsza, ale także i w drobnostkach, a choć z jednej strony skarżą się ludzie na ciężkie czasy, kupcy wciąż sobie chwalać ruch przedświąteczny.

Prezydent ministrów Witos wyjechał wczoraj popołudniu automobilem ze Lwowa do Janowa. Towarzyszyli mu wicemarszałek Sejmu poseł Bojko, gen. del. Rządu dr. Gałicki i sekretarz Angerman.

Zwracamy uwagę naszych P. T. Czytelników na ogłoszenie firmy „Ne pa“.

10081

Strzelanina w śródmieściu.

Lwów, 21. marca.

(§) Plac św. Ducha był wczoraj około godz. 9, wieczorem miejscem niezwykle zatargu między sierżantem a oficerem pełniącym służbę wartowniczą na głównym odwachu. Przyszło do wymiany strzałów, które wśród tłumnie wiedzy przechodzącej publiczności wywołały

niezwykłą panikę.

a tylko szczęśliwemu przypadkowi zawdzięczał należy, że strzelanina ta prócz postrzelonego lekko policjanta nie pociągnęła za sobą dalszych ofiar.

Przebieg tego zatargu był następujący: Oficer pełniący służbę na głównym odwachu zauważył w bramie przy ul. Rutowskiego w kamienicy, gdzie dawniej mieściła się wystawa Sztuk Pięknych, jakiegoś żołnierza w kurtce skórzanej, który wydał mu się podejrzanym. Zbliżył się tedy do niego i zażądał wylegitymowania się. Gdy ten odmówił mu posłuszeństwa, oficer zagroził, że użyje broni. A gdy żołnierz ów mimo to nie tylko że nie chciał się legitymować, ale nawet odpowiedział kpinami, porucznik zwinął doń!

Powstancy odebrali Kronsztad.

Warszawa, 21. marca.

(Telef.) (G). „East Express“ donosi z Helsinków: Kronsztad zdobyty został z powrotem

przez powstańców. Bolszewicy utrzymali się w Kronsztadzie zaledwie kilka godzin. Komitet rewolucyjny powrócił z Finlandyi do Kronsztadu.

dwie razy wystrzelił, nie trafiając. Wtedy żołnierz zaczął uciekać, po drodze jednak się namyślił, wrócił się, wyjął swój rewolwer i oddał kilka strzałów, tak w kierunku porucznika, jak wogóle do całej warty odwachu.

Na odwachu i wśród publiczności powstała wielka panika,

a żołnierze i spacerowicze pouciekali na wszystkie strony. Wkrótce jednak porucznik przywołał takiego żołnierza uzbrojonego w karabin i zaczęło się wprost kinematograficzne uganianie za strzelającym żołnierzem, przyczem obie strony biegły naokoło budki z fotografiami, mieszcząc się na pl. św. Ducha.

Wystrzeliwszy wszystkie naboje, żołnierz ów po raz drugi nabił rewolwer

i oddał w dalszym ciągu kilka strzałów, raniąc przytem przechodzącego przypadkowo policjanta w ramię. Cała ta „wojna“ trwała kilkanaście minut, a dopiero kiedy żołnierz wystrzelił wszystkie naboje i nie ulegało już wątpliwości, że jest bezbronny, oficer wraz z żołnierzami odwachu i obecna przy tem publiczność puścili się ponownie za nim w pogoni. Przylapano go wreszcie i odprowadzono na odwach. Tutaj pisanego żołnierza, który wedle znalezi nań u niego legitymacji jest w rzeczywistości sierżantem wojsk polskich, na razie osadzono w celi, aż do wytrzeźwienia. Przesłuchiwany przez oficera odmówił wszelkich wyjaśnień.

Włamanie do Kasy „Vity“.

Kasowcy czuwają. — Po del. Gałęckim miejscu wyprawy złodziejskiej Namiesnictwo. — Nocną porą. — 70 tysięcy marek łupu.

Lwów, 21. marca.

(S) Cech złodziejski uwziął się w ostatnich dniach nietylko na reprezentanta Namiesnictwa, ale także na instytucje ekonomiczne, połączone z b. namiesnictwem, a obecnie z Delegaturą.

Jak wiadomo, jednym z największych i najstarszych konsumów urzędniczych jest

konsum urzędników namiesnictwa „Vity“, do którego podobno należą nietylko wszyscy urzędnicy i służba namiesnictwa, ale także i inni państwowi urzędnicy i służba. Kancelarya i magazyny tego konsumu mieszczą się w tylnym gmachu namiesnictwa w parterze, gdzie zwykle magazynowane są towary

milijonowej wartości,

a ponadto w kasie ogniotrwałej zawsze znajduje się znaczniejsza gotówka.

Ne dalej, jak przed dwoma właśnie dniami, znajdowało się w kasie

około 2 mil. marek.

O tym skarbie wiedzieli jacyś wtajemniczeni, którzy postanowili przyjsię w posiadanie tak znacznej majątku. Przeprowadzając zamianę swego dokonał w nocy z soboty na niedzielę. Po godz. 7. wiecz. personal kancelaryi „Vity“ zamknął zarówno lokal kasowy, jak i magazyny w największym porządku, poczem udali się wszyscy do domu. Kiedy wczoraj rano, niedługo po godz. 9, dyżurujący urzędnik przyszedł do kancelaryi, zastał wielki nieporządek, a

kasę ogniotrwałą, w której przechowywano gotówkę i papiery wartościowe, rozbitą.

Zawiadomiono natychmiast o tem policję, a z jej ramienia przybyli inspektorowie Seinfeld i Jankiewicz, którzy przeprowadził pierwsze dochodzenie. Wedle przypuszczenia ich, złodzieje dostali się w nocy

przez ogród gmachu namiesnickowskiego, po wybijciu szyby w parterze i otworzywszy drzwi witychem, zabrali się o grabież kasy. W przecieństwie do praktykowanych dotychczas metod, kasy z miejsca nie ruszyli, ani też nie zabrali się do frontowych drzwiczek, lecz wiertaczem

wywiercił boczną ścianę

i po jej usunięciu odrazu przystąpili do jej grabieży. Operowali przy pomocy ślepej latarki elektrycznej, a celem ukrycia tego światła ustawili na blurku fotel w ten sposób, że światło latarki

padło na ten właśnie fotel. Z kasy zabrali 70 tysięcy marek,

a pięć milionówek, które również leżały w kasie, wyrzucili, nie mając prawdopodobnie zaufania do ich wygranej. Następnie otworzyli drzwi magazynu, jednak, zdaje się, towaru zupełnie nie ruszyli. Oblowiwszy się w ten sposób, ułożyli się tą samą drogą, którą przyszedł „Vita“ szkody żadnej nie ponos, gdyż

była ubezpieczona.

Policja prowadzi energiczne śledztwo i nie wątpi, że sprawcy tej kradzieży, a przynajmniej jej nadawcy, wkrótce będą w jej rękach

OGŁOSZENIA

Kartofle jadalne

zakupuje do bezzwłocznej dostawy całowagonowej w każdej ilości na najkorzystniejszych warunkach firma:

BIAŁOBORSKI I KNOPIŃSKI

Spółka z ogr. odpow.

LWÓW — Legionów 1, Nr. tel. 304

Adres telegraficzny: BIAŁOBORSKI, Lwów.

POSADY I PRACE

Posadę towarzyszą, lektorki lub rutynowanej nauczycielki przyjmie w zamian za mieszkania inteligentna panna. Zgłoszenia pod „Zamiana“, do Administracji „Gaz. Wiecz.“ 10397

Steinbach poszukuje posady na ordynaryę. Sutek Hilko, wieś Honiatycze, p. Czerkasy. 10355

Kowal, maszynista, poszukuje posady. Jan Kostecki, wieś Honiatycze, p. Czerkasy. 10354

Apteka w Brzozowie poszukuje natychmiast aspiranta (ki) w drugim roku praktyki lub asystenta (ki). Zgłoszenia pisemne z od-śm. świadectw tamże. 10399

Poszukuję młodej panny do nauki retuszowania portretów. Zakład portretowy „HENRI“, ul. Legionów 3. 10292

MIESZKANIA, LOKALE, SKŁADY

Członek misji amerykańskiej poszukuje elegancko umeblowanego pokoju z komfortem i oddzielną wejściem. Zgłoszenia do Administracji pod „Młody Amerykanin“. 10382

Potrzebny zaraz pokój kawalerski umeblowany. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Wieczornej“ pod „Absolwent 29“. 10379

MAŁŻEŃSTWA

Dwaj handlowcy inteligentni w wieku 26 lat dobrze sytuowani Polak i Ukraińca, pierwszy z gotówką 60 tysięcy, drugi współwłaściciel realności w Przemysłu wartości pół miliona pragną tą drogą w celu matrymonialnym zawrzeć znajomość z pannami młodemi, któreby dla wspólnego dobra pomogły do założenia własnego interesu. Tylko poważne zgłoszenia z fotografiami, które będą zwrócone, do Administracji pod „Dwaj handlowcy“. 10903

Handlowiec młody, dobrze sytuowany, pragnie w celu matrymonialnym zawrzeć znajomość z panną do lat 21, która dla dobra wspólnego wni. słaby gotówką w celu otwarcia interesu. Tylko poważne zgłoszenia z fotografią do Administracji pod M. S. 10405

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Jest do sprzedania sklep dla rzeźnika lub masarza, zaraz. Listy do Adm. pod „Rzeźnik“. 10323

Kapelusze i woale żałobne, modne i tanie poleca M. Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 9911

Papiery stare, akta, odpadki — kupuje fabryka papieru Fujana. Bliższa wiadomość Sekler, Krasickich 8. 10114

Dywany perskie pierwszorządne do sprzedania. Kienarowska 4, II. p., drzwi na lewo. 10311

Obrazy Arentowicza, Galka, lustro salonne w złotych oryginalnych ramach — tanio sprzedam. Supińskiego 25, pierwsze piętro, drzwi 9, od godz. 2 do 4 10350

Wapno i węgiel drzewny sprzedaje J. Kornwolda, Lipiec górny, Rohatyn. 10398

Okazyja dla farmera amerykańskiego. 100 morgów w okolicy podgorskiej, oddalonej 18 klm. od stacji kolej, w tem 80 morgów 60-letniego lasu jodłowego i bukowego, 20 morgów roli bez budynków. Tartak w miejscu. Sprzedaż za 6 i pół tysiąca dolarów Hammerling, Lwów, ul. Chmielowskiego 1. 6, od godziny 9 — 5 po poł. 10383

Okazyjale do sprzedania, starożytne meble, plac Hall-eki 10, Miejska Wystawa. 10378

Duże lustro salonne z kardynierą, mahoniowe ramy, do sprzedania osobom dobrze sytuowanym. Wiadomość ul. Gliniańska 7, I. p. na lewo. 1381

ROZMAITE

Zawiadamiam P. T. Pani, że na sezon letni przywiozłam najnowsze modele paryskie i wiedeńskie oraz słomkowe kapelusze szwajcarskie i wielki wybór woalek najnowszych. Magazynu mód Róży Weiss-Kunke, Batorego 34. 10371

Akuszanka przyjmuje panie na czas słabości udziela porad, dyskrecya, Lwowskich dzieci 7 (Polna). 1038

O tysiąca Dr. BRZEŃSKI powrócił. Lwów, ul. Akademicka 3. — Wyimowanie zębów bez bólu, plombi, sztuczne zęby w złocie i kaučuka. 9052

AUTO DWUSIEDZENIOWE

marki „Laurin i Klement“ 12 H. P., okazjynie do nabycia w ZAKŁADZIE MECHANICZNYM

B. CHUWEN I N. ARNOLD

Lwów, Fredry 2 (róg Batorego). 10384

MASZYNY amerykańskie i niemieckie

wszelkich systemów, natychmiastowa dostawa DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

HENRYK APPEL

Lwów, Legionów 1. 10290

KAKAO HOLENDERSKIE

najprzedniejszej jakości poleca: GŁÓWNY SKŁAD KAWY I HERBATY

JÓZEFA MUSILA

Lwów, ul. Batorego 32. 216 b

BRYLANTY, ZŁOTO, SREBRO

PLATYNA PERŁY

KUPNO - KOMIS - ZAMIANA - SPRZEDAŻ

FIRMA KATOLICKA 9851

W. BUSZEK, AKADEMICKA 6.

KONFEKCJA DAMSKA

firmy **TÄNDLER i Syn**

Lwów, Rynek 30,

otrzymała większy transport wiedeńskich białych sportowych i oryginalne modele po najprzystępniejszych cenach. 10303

ZA BRYLANTY

ZŁOTO, SREBRO, DYAMENTY, PLATYNĘ, płaci najwyższe ceny 9797

Zegarmistrz **S. ALTHOLZ**, Lwów, Pasaż Hausmana 5.

MYDŁO do prania, — najlepszej jakości po Mk. 153. Próbn. 5-kl., pocztą opłat. Mk. 825. Za zakup Mk. 835.

MYDŁKA toaletowa, tusz Mk. 300, 5 tuzinów wagi około pięć kilo, pocztą opłat. Mk. 1550. — Za zakup Mk. 1570.

poleca firma: 10200

S. BINZER **Kraków**

Radziwiłłowska 11,

Telefon Nr. 1419.

OBUWIE

najrozmaitsze: damskie, męskie i dziecięce — poleca 9940

L. T. SKRZYPEK

LWÓW, Pasaż MIKOŁASCHA

Towar wyborowy.  Ceny przystępne.

Na święta! Najstarszy **HANDEL WIN** „pod Trzema Murzynami” ul. Krakowska 9
poleca najlepsze gatunki **WIN, WÓDEK, LIKIERÓW I KONIAKU** 10203

Dr. Brill Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych ordynuje od
3—5. PL Akademicki 4. 10171

LAKIER „Manila”
SPIRYTUSOWY

oraz lakiery tłuszczowe przedwojenne z roku
1910 i 1911, artykuły bardzo rzadko do nabycia
sprzedaje firma 10291

LEON APPEL,
Lwów, Legionów L. 1.

Najlepsze NASIONA

GOSPODARCZE, WARZYWNE, KWIATOWE
poleca **SKŁAD NASION** 6284

Edmunda RIEDLA
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3.
Cenniki na żądanie wysyłam opłatnie.

WORKI
różnego rodzaju i płachty kupuje
i sprzedaje
LANDAU I FEINSINGER
LWÓW, ulica Sykstuska L. 58 a.
Mieszko w pasażu Herman (Colosseum). 9339

WINA
WĘGERSKIE I AUSTRYACKIE
PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA
HANDEL HERBATY I KAWY
EDMUNDA RIEDLA
WE LWOWIE, RUTOWSKIEGO 3. 9827

Dachówki
asbestowo-cementowej, papy, gontów,
wapna, gipsu i innych materiałów
budowlanych dostarczają natychmiast
HORSZOWSKI i S-ka
Lwów, ul. Bourlarda L. 3.
(boczna Batorego). 9799

Kapelusze męskie i damskie
w najlepszym gatunku
i w wielkim wyborze poleca
I. Kraj. Fabryka Kapeluszy
Rudolfa Neuweilte
Lwów, ul. Balonowa 3.
Fabryka przyjmuje wszelkie
męskie kapelusze do przera-
biania, które bardzo staran-
nie i modnie wykonuje 9751

FIRANKI,
kapy, chodniki, dywany,
koldry i materace — poleca
K. Skibiński
Lwów, ul. Kopernika 4.
naprz. Pasażu Mikolascha.
9890

COLOSSEUM

FARBY do malarstwa
we wszystkich kolorach poleca
S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7. 10185

RYSOWNIKA
z ukończoną szkołą przemysłową i pewną praktyką
biurową przyjmie
S-ka Akc. „AUTO-MOTOR”
Lwów, Kopernika 54—56.
Zgłoszenia osobiste tylko po południu od 4—6.

SZOFR

do pluga motorowego „PRACA” potrzebny na-
tychmiast. — Zgłoszenia z grzecznością przyjmuje
„AUTO-MOTOR” Lwów, Kopernika 54-56.

SALETRE CHILIJSKA
SUPERFOSFAT MINERALNY
— TOMASYNE —
wzmacnia za plody rolne ze zbioru z 1921
dostarcza 10303
BANK ROLNICZY S. A.
WE LWOWIE, KOPERNIKA 20

Zespół Inżynierów

Spółka z ogr. odp.
TELEFON 125. LWÓW, Słowackiego 14.
wypracowuje: plany, projekty, kosztorysy, osza-
cowania wszelkich budowli;
przeprowadza: pomiary, parcelacje, komasacje
gruntów;
projektuje i wykonuje wszelkiego rodzaju bu-
dowlę w zakresie techniki wchodzące, tak na ra-
chunek własny, jak i cudzy;
obejmuje kierownictwo i prowadzenie robót
i zakładów przemysłowych;
dostawia i zakupuje wszelkie materiały budo-
wlane i urządzenia maszynowe;
eksploatuje lasy;
kupuje i sprzedaje realności, grunta i drzewo-
stany. 10134

NAJWIĘKSZY SKŁAD Rowerów
maszyna do szycia, gramofonów i płyt pathofonów,
gum do wózków dziecięcych, kieszonkowych lampek
elektrycznych, baterii „Gold”, zapalniczek, krzemieni,
karbidowych lamp straganowych, stołowych, rowerów
oraz wszelkich przyborów do tychże — poleca
MABWINA z Rzeszowa IMMERGLÜCK,
Lwów, Jagiellońska 17. 10103

J. TIGER
Fabryka mydeł, świec i wyrobów chemicz.
Jaki LAKIER, PASTY i FARBY, poleca
wyroby swej fabryki znane za swej dobroci
mydła gospodarskie
z „Królikiem”
mydła toaletowe, świece kościelne, zwykłe itp.
Sprzedaż tylko hurtowna.
Konsument i t. p. instytucjom udziela się daleko
idących ulg.
Lwów, ulica Szwedzka L. 3.
(boczna Janowskiej). 9832

Komitet Organizacyjny akcyjnej Spółki dla
przetworów owoców i warzyw pod firmą
„KONSERWA” we Lwowie, ulica Kopernika
L. 20, (Towarzystwo Gospodarskie II. piętro).
powiadamia P. T. Właścicieli sadów, o powsta-
niu Spółki, która ma na celu odkrycie zbytu
producentom owoców i warzyw, aby w ten spo-
sób podnieść rentowność sadów i temsamem
dopomóc rozwojowi sadownictwa w Małopol-
sce. Komitet Organizacyjny liczy na zaintereso-
wanie się i energiczne poparcie tego przedsię-
wzięcia przez P. T. Właścicieli sadów i prosi
niniejszem, by w jak najkrótszym czasie dać
odpowiedź na następujące pytania:

1. Imię i nazwisko.
2. Miejscowość, w której leży sad;
3. Powiat, poczta, najbliższa stacja kolejowa, jaką przestrzeń zajmuje sad, ile drzew ka-
żdego gatunku (jabłoni, gruszy, śliw, łód, oraz
odmiany takowych).
4. Wiek sadu.
5. Stan sadu.
6. Jaki urodzaj bywa średni.
7. W jaki sposób sad dotąd był eksploato-
wany.

Po otrzymaniu powyższych wiadomości,
Komitet Organizacyjny da wszelką informację
i postara się wejść w porozumienie z P. T.
Producentami. Jednocześnie uprasza o zgłosze-
nie się chcących przyjąć udział w pracy.

W imieniu Komitetu Organizac.
10385 **B. ZALESKI**

CZAS
ODNOWIC
PRZEDPŁATĘ!

KASY KONTROLNE
„NATIONAL”
specjalista dla napraw tychże
filii zamówień Lwów, Kie-
nowska 4. Główna centrala
Kraków, Marka 25. 10214
Juliusz HECKER.

NASIONA WARZYWNE
NASIONA KWIATOWE
NASIONA ROLNE

pierwszorzędnej proweniencji, najlepszej jakości

POLECA NA SEZON WIOSENNY

SKŁAD NASION:
ul. Radziwiłłowska 19.
Telefon 364.

„POMONA” SZKÓŁKI,
ulica Warszawska L. 75
(za rogatką Warszawską).

KRAKOWSKA SPÓŁKA DRZEW
W KRAKOWIE. 10209

Prosimy o dać cennika nasion.

Ceny drzew na żądanie listownie.

DRZEWKA OWOCOWE pienne
DRZEWKA OWOCOWE karłowe
DRZEWKA i KRZEWY ozdobne

MEBLE TAPICEROWANE
TAPETY, materace włosienne
i sprężynowe, CEFATY na
stoły i gumowa MATERJA
meblowa, chodniki drewniane,
aleksid poleca 10192

RICHALES I MARGOLIES
Lwów — ul. Sykstuska 18.

Ciekawe powieści
wypożycza 10229
CZYTELNI „VITA”
Lwów, Pasaż Hausmana 8/1.
Kupujemy książki każdej tre-
ści, oraz całe księgozbiory.

Codziennie o godz. 7-30. **Bella Eries** i **M. Grinlowski** scetch: „Tancerka i zakochany kapelmistrz”. — **Profe-
sor Jomy Porge** wirtuoz na wiolonczeli. — **Pod białym koniem farsa.** — **4 Zawary.** — **Eza de Myra.**
— **La Loralae.** — W niedzielę i święta 2 przedstawienia: o godzinie 4 i 7-30. — Bilety wcześniej do nabycia
w składzie papieru S. Gabriela ul. Legionów L. 3.

NERPA

SPECYJALNY MAGAZYN WYROBÓW SKÓRZANYCH I PRZYBORÓW DO PODRÓŻY Lwów, Legionów 17. róg ul. Jagiellońskiej
Gmach Banku Praskiego
poleca
cm. 35, 40, 45, 50, 55, 60,
WALIZKI a la FIBROWE (Hartpape) MK. 530, 580, 630, 935, 985, 1035,
oraz **WALIZKI i TORBY** płócienne i skórzane, **TORBY i TEKI** na akta płócienne i skórzane, **PORTFELE** damskie
i męskie. **TO EBKI DAMSKIE** w najnowszych fasonach w wielkim wyborze. — Hurtownie i detale cznie. 10080



Czas odnowić prenumeratę!

Ameryk. urządzenia biurowe

w wielkim wyborze — poleca

Firma Tullusz Schrenzel i Sp.
Lwów, pl. Smolki 4. 10000

TELEGRAM
do rolników

Próbne oranie pługiem motorowym
typu „Excelsior” w dniach
następnych w Krakowie. Wyjaśnień
udziela 10371

AUSTRO-DAIMLER

AKC. TOW. MOTOROWE
GŁÓWNE BIURO SPRZEDAŻY
KRAKÓW — św. Gertrudy 2.

TOWARY BAWELNIANE.

Towarzystwo
Akcyjne

SCHLOSSEROWSKIEJ

Przedział
Skalni

W OZORKOWIE

KROŚNIAK
SHIRTING
MADAPOLAM
SILEZIA

HERINGSBON
ZEFIRY KOSZULOWE
PRZESCIERADŁA
RĘCZNIKI

CHUŚTKI DO NOSA
OBRSY
SERWETKI
INLET, TYK

I t. p.

POLECA

10370

Spółka
Akcyjna

TKANINA

WARSZAWA
Leszno 15.

SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWA.

SPÓŁKA dla OBROTU TOWAROWEGO

Z OGR. ODP. LWÓW — SZAJNOCHY 2.

ODDZIAŁ ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH

UL. BOULARDA L. 5. (dawnej magazyn Biura surowców)

Oferuje pasy popędowe różnego rodzaju, zeszywacze i łączniki
do spinania tychże, artykuły gumowe, asbestowe, pakunki do
uszczelniania maszyn jakoteż uszczelniające płyty różnej jakości.
Armatury, różne metale, piły, płinki, tarcze do ostrzenia pił,
artykuły szmirglowe, przyrządy smarujące, masę do filtrowania
piwa i wina. Szpunty do beczek, buksze do szpuntów i korki.
Oliwy maszynowe i smary różnej jakości. 10254

Ważne dla P. T. Ruców, Składowców i Kół rolniczych, dla aptek i drogueryj.

MYDŁO TOALETOWE I LECZNICZE. — WODA KOŁOŃSKA. — WODA DO UST
„TLENOL”. — PROSZEK DO ZĘBÓW. — PŁYN NA WŁOSY „BAYRUM”. —
PERFUMY ETC. ETC.

słynne z pierwszej jakości, wyrobu chemicznej fabryki
„TLEN” we Lwowie.

Ponadto nadeszły już nowości włosenne i letnie!

1. **DZIAŁ BŁAWATNY:** materje na kostiumy i ubrania męskie, płótna białe i ko-
lorowe, zefiry.
2. **GALANTERYI MĘSKIEJ:** bielizna, pończochy, skarpetki, rękawiczki, swe-
tery, obuwie.
3. **DROBIAZGÓW.**
4. **PRZYBORÓW SZKOLNYCH.**
5. **PRZYBORÓW SZEWSKICH.**
6. **GOSPODARCZY.**

Wszelkie odmiany szczotek ryżowych pasta i czernidła do obuwia.

Brzytwy i maszynki „GILLETTE” oryginalne amerykańskie
poleca hurtownie

Dom handlowy FRANCISZEK WOJAS

Jeneralna Reprezentacja Lwowskiej Fabryki „TLEN”.

Kraków, ul. Łobzowska 12-14.

10094

Zamówienia pocztowe skutecznie się odwrotnie.

Słomkowe i filc. KAPELUSZE

przerabia na najnowsze fasony **Józef Tworzyjański**,
gen. zast. Akc. Fabryki Kapeluszników w Myśleni-
cach — Składnica Lwów, ul. Kościelna L. 8 (Gmach
Izby Rękodzielniczej). 1009

Nowe kapelusze hurtownie dla odsprzedających.



**ODCISKI, brodawki i skórę zgru-
biłą na podszewkach bezpowrotnie i
bez bólu usuwa „KLAWIOL”. Wyrób
farm. labor. „Ap. Kowalski” w War-
szawie. Sprzedają wszystkie apteki i
składy apteczne. Hurtownie sprzedają
Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Mało-
polską **„OZON”, Hurtownia Materjałów apte-
cznych, Lwów, Kołłątaja 8.** 9112**

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej”.
Drukarnia Spółki druk. „Prasa” ul. Sokola 4.

Redaktor naczelny **Dr. ROGER BATTAGLIA**.
Odpow. redaktor **MARYAN MACHALSKI**.

Zastępca redaktora naczel. **JERZY KONARSKI**.